

Gdańsk dnia 15 listopada 2017

dr hab. D.Maśniak prof. UG
Katedra Prawa Cywilnego
Wydział prawa i Administracji UG

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Pawła Sebastiana Bafia

pt. Instytucjonalna konstrukcja systemów gwarantowania depozytów w Unii Europejskiej

Gdańsk 2017, ss. 301, promotor prof. UG dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler

I. Temat

Rozprawa doktorska mgra Pawła Sebastiana Bafia poświęcona została zagadnieniu ściśle związanemu z szerszą problematyką instytucjonalnej sieci bezpieczeństwa finansowego. Obserwując zmiany zachodzące na rynku finansowym, które wymuszają zmiany w otoczeniu prawnym, wybrany temat uznać należy za doniosły. Jest to problematyka interesująca i ważna także z praktycznego punktu widzenia. Wybór zagadnienia badawczego świadczy o odwadze i ambicji Doktoranta, bowiem system gwarantowanie depozytów to trudny przedmiot badań dla prawnika z uwagi na ilość i różnorodność problemów wynikających z dynamiki zmian na rynku finansowym, którego „trzon” stanowi rynek bankowy. Przyjęcie perspektywy unijnej wprowadza odpowiednią optykę i przesądza o oryginalności tematyki, rzadko podejmowanej w polskiej literaturze.

II. Cel, tezy, założenia

Jako główny cel rozprawy Doktorant wskazał „przedstawienie systemu gwarantowania depozytów we właściwej prawu rynku finansowego szerokiej systemowej perspektywie” (s. 9). Ta perspektywa wynika z wieloaspektowego postrzegania systemu gwarantowania depozytów przez Doktoranta – w przedmiotowym ujęciu jako element jednolitego unijnego rynku finansowego i ujęciu podmiotowym jako podmiotu zintegrowanego porządku prawnego.

Jako główną tezę Autor wskazał „twierdzenie, że instytucjonalna konstrukcja systemu gwarantowania depozytu jest determinowana strukturą oraz celem sieci bezpieczeństwa finansowego.” (s. 10) Uzupełnił ją o tezę poboczną odnoszącej się do roli badanego systemu dla funkcjonowania instytucji kredytowych na rynku finansowym. Doktorant stawia tezę, iż

pełni on istotną funkcję stabilizacyjną poprzez wspieranie zaufania do tego rodzaju instytucji. Weryfikacji postawionych tez służą postawione pytania szczegółowe (s. 11). Zarówno tezy jak i hipotezy szczegółowe w klarowny sposób sprecyzowane przez Doktoranta, „skazały” go na trud badań interdyscyplinarnych. Tak określona problematyka badawcza wymagała sięgnięcia do dorobku myśli ekonomicznej. Z tak trudnym zadaniem Autor poradził sobie znakomicie. Nie jest jedynie jasne jak traktować ujęte we wstępie ustalenie „że realizacja zakładanych przez prawodawcę celów systemu gwarancyjnego jest niemożliwa w ramach kryzysu systemowego, przy masowej upadłości banków ...”. Ujęcie go we wstępie sugeruje iż jest to założenie zawężające zakres prowadzonych badań (s. 11).

III. Konstrukcja

Struktura pracy zdeterminowana została zarówno specyfiką badanych zagadnień, jak i przyjętą metodologią. Odznacza się spójnością i logicznie uzasadnionym układem rozdziałów, stanowiących konsekwentne rozwinięcie przyjętego we Wstępie celu badawczego. Przedmiot rozważań ujęty został w czterech rozdziałach. Nie budzi zastrzeżeń ujęcie zagadnień teoretycznych w pierwszym z nich. Przy problematyce interdyscyplinarnej, jaka stanowiła przedmiot badań, uporządkowanie aparatu pojęciowego i zdefiniowanie pojęć budzących wątpliwości terminologiczne jest bardzo cenne, umożliwia bowiem dialog nauki z praktyką oraz ekonomistów z praktykami. Kolejny rozdział poświęcony został doświadczeniom i regulacjom ukształtowanym na rynku Stanów Zjednoczonych potraktowanych jako prototyp rozwiązań przyjętych w Unii Europejskiej. Rezultat działań prawodawcy unijnego w zakresie zharmonizowania systemu gwarantowania depozytów stanowi materię rozdziału trzeciego. W ostatnim czwartym rozdziale Autor przedstawił wynik analizy *acquis communautaire* z perspektywy dwóch państw członkowskich. Wybór Polski wydaje się oczywisty. Analiza polskich rozwiązań w konfrontacji z rozwiązaniami niemieckimi wynika z odmienności w sposobie realizacji celów narzuconych przez prawodawcę unijnego przepisami dyrektywy. Wybór dwóch porządków prawnych, „które hołdują przeciwstawnym ideom” uznać należy za pomysł bardzo dobry, uwzględniający ideę harmonizacji. Dodatkowy argument aprobowany wybór reprezentatywnego systemu prawnego stanowi fakt, iż europejska droga urzeczywistnienia idei gwarantowania depozytów rozpoczęła się w Niemczech, gdzie powołano pierwszy europejski system gwarancyjny. Ułożenie kolejnych rozdziałów

jednoznacznie pokazuje, że dysertacja jest przemyślana, nie ma w niej treści przypadkowych, wszystko tworzy zwartą całość. Jednolity system podziałek treści charakteryzuje większość rozdziałów (wyjątek stanowi rozdział trzeci. Autor na bieżąco, w ramach podsumowania każdego z rozdziałów, formułował wnioski odnoszące się bezpośrednio do przedstawianych zagadnień. Odrębne miejsce zajmują wnioski końcowe wraz z postulatami *de lege lata* i *de lege ferenda*. Takie ujęcie sprzyja większej przejrzystości argumentacji i dowodzi utrzymania przez Autora wysokiego poziomu dyscypliny w prowadzonych rozważaniach nad wieloma zróżnicowanymi i trudnymi problemami badawczymi. Wpływa jednocześnie na przejrzystość i czytelność pracy.

Rozprawa jest uzupełniona o bogatą bibliografię (obejmującą liczne pozycje obcojęzyczne), wykaz aktów prawnych, orzecznictwo i inne dokumenty (obejmujące bardzo istotne dla badanej problematyki akty tzw. „miękkiego prawa”). Zestawienia te wskazują na imponującą liczbę wykorzystanych w pracy materiałów, stanowiąc jednocześnie cenną informację o źródłach przedstawianej problematyki.

IV. Metodologia

Interdyscyplinarna problematyka wymagała wykorzystania różnorodnych metod badawczych. Obok dominujących metod: ogólnoteoretycznej i formalno-dogmatycznej, Doktorant umiejętnie posłużył się metodą historycznoprawą. Powołana metoda komparatystyczna i ekonomicznej analizy prawa miały w badaniach uzupełniający charakter. O świadomym posługiwaniu się wskazanymi metodami badawczymi świadczy wyraźnie wskazane przez Doktoranta zróżnicowanie metodologiczne materii poszczególnych rozdziałów dysertacji (s. 13-14).

V. Treść

Ujęte w rozdziale pierwszym rozważania poświęcone zostały zagadnieniom natury ogólnej, wykraczającej poza stosunki prawne. Z uwagi na temat pracy, na pochwałę zasługuje odniesienie się do ogólnej teorii systemów (s. 16). Pozytywnie ocenić należy również zabieg wyznaczenia granic systemu gwarantowania depozytów poprzez porównanie rozwiązań typu *implicit* (słusznie nie uznanych jako rozwiązanie systemowe) i systemu *explicit*. Pewien niedosyt pozostawia brak wskazania źródeł świadczących o powszechności poglądów w nauce

„o konieczności wprowadzenia systemów opartych na instytucjach konstytuowanych na gruncie prawa stanowionego” przy jednoczesnym wskazaniu poglądów przeciwnych (s.18). Odnosząc się do funkcji systemu gwarantowania depozytów trafnie Autor wskazuje na zmierzch tradycyjnego modelu *paybox*, ograniczającego się do funkcji gwarancyjnej, i wzrost roli funkcji pomocowej (*risk minimizer*).

Kolejną kwestią poddaną analizie w dysertacji jest sposób finansowania realizacji celów. Rozważania nie ograniczają się do wskazania tradycyjnych systemów finansowania: *ex post* i *ex ante*, ale mają walor dużej aktualności. W tym kontekście wskazania źródła wymagałyby rozważania poświęcone wprowadzaniu „składek ważonych ryzykiem, w których najwyższą składkę wnoszą banki najbardziej ryzykowne, najniższą te najbezpieczniejsze”. Nie podzielam zdania Autora, który stoi na stanowisku iż „dla bezpieczeństwa depozytów (...) poziom gwarancji powinien być (...) skonsultowany z samymi bankami” (s. 25). Niestety Doktorant nie rozwija tej myśli.

Bardzo ciekawe rozważania dotyczące rozróżnienia powszechności i obowiązkowości systemowej przedstawione zostały w kontekście członkostwa instytucji kredytowych w systemie. Poszukując istoty badanego systemu Doktorant pokusił się o szerokie przedstawienie metod badania regulacji prawnych kształtujących system gwarantowania depozytów. Doceniając trud i dociekliwość Autora zwracam uwagę, iż aktualnie dominujące nurty w ekonomicznej analizie prawa odchodzą od dążenia do maksymalizacji bogactwa (s. 35). Przykładem jest zdobywające coraz większą grupę zwolenników podejście behawioralne, które mogłoby okazać się przydatne w badaniach nad systemem gwarantowania depozytów (zob. np. w odniesieniu do stosunków na rynku finansowym T.Nieborak, „Behawioralna koncepcja prawa jako element *Law & Economics*, *Ekonomia i Prawo* Tom VIII, nr 1/2012, Toruń, s. 27 i n.).

Dużym stopniem ogólności i ekonomicznym ujęciem charakteryzują się rozważania poświęcone *ratio juris* powołania systemu gwarantowania depozytów. Trafnie i ciekawie przedstawione zostały wyniki badania problematyki kosztów transakcyjnych (s. 38). Podzielam pogląd Doktoranta w kwestii przedmiotu regulacji dotyczących systemu gwarantowania depozytów, które skupiać się powinno na kompetencjach organów. Drugi istotny element stanowią procedury, których efektywność sprawdzić można w sytuacji kryzysowej (s. 39). Na uwagę zasługują dialektyki regulacyjne przedstawione w kontekście

tendencji prawotwórczych. Podzielam krytycyzm Autora w kwestii traktowania prawa jako instrumentu zarządzania kryzysowego, które grozi tworzeniem bariery rozwojowej w czasach stabilności - „stworzenia zbyt obszernego prawa, a także prawa zbyt restrykcyjnego”. Zdaniem Autora „prawo powinno znaleźć „złoty środek” pomiędzy stabilnością a efektywnością” (s. 44). Sądzę, że stabilność finansowa nie przeczy efektywności. Co istotne, Doktorant nie unika sięgania do rozważań teoretycznych dotyczących „dobrego prawa” czy jego efektywności odnosząc je do zagadnień dogmatycznych o kluczowym znaczeniu praktycznym – jak zaufanie deponentów do banku (s. 48). Pewien niedosyt pozostawiają rozważania poświęcone efektywności systemu bankowego. Trudno skonstatować jakie jest zdanie Autora na ten temat. W sposób mało przekonujący przedstawiony został dowód na utrzymanie przez banki statusu instytucji zaufania publicznego w sytuacji pokryzysowej sformułowany jako „możliwość korzystania przez duże instytucje finansowe z innego finansowania niż relatywnie drogi kredyt bankowy” (s. 54).

Autor w sposób szczegółowy i wnikliwy przedstawił różne poglądy doktryny dotyczące kryzysu finansowego i kryzysu bankowego wykazując powiązania sytuacji kryzysowej z utratą zaufania przez uczestników rynku bankowego. Opowiedział się za teorią utożsamiającą kryzys finansowy z paniką systemową, definiując kryzys finansowy poprzez odniesienie do utraty zaufania co do bezpieczeństwa zdeponowanych środków lub zysków jako przyczyny wycofywania ich „ze strefy zagrożenia” (s. 66). Takie spojrzenie jest pomocne w zrozumieniu roli badanego systemu i przyjętych przez Autora metod.

Publicznoprawne systemy gwarantowania depozytów mają swój rodowód w Stanach Zjednoczonych skąd rozprzestrzeniły się globalnie. Stąd szczególne zainteresowanie Autora rozwiązaniami amerykańskimi, którym poświęcił drugi rozdział. W perspektywie historycznej Autor przedstawia kryzysy traktowane jako bodźce do podejmowania kolejnych prób zapewniania stabilności finansowej w Stanach Zjednoczonych (s. 79-107). Zgodzić się trzeba z Autorem, że historia kilkudziesięciu, prywatnie oraz publicznie zarządzanych, systemów gwarantowania depozytów bankowych wskazuje na ich rolę we wzmacnianiu zaufania na rynku i jego ustabilizowaniu (s. 130). Od instytucjonalnej konstrukcji systemu gwarancyjnego zależało jak długo system gwarancyjny realizował stawiane przed nim cele.

Na szczególną uwagę zasługują rozważania poświęcone prywatnemu systemowi gwarancyjnemu, którego zasadniczym celem była ochrona banków przed upadłością poprzez

narzucanie im norm ostrożnościowych, a nie ochrona depozytów. System ów, oparty na dobrowolnej przynależności instytucji kredytowych, okazał się bardzo efektywny (s. 96). Autor wskazuje, iż efektywny okazał się również publicznoprawny system, w ramach którego sprawowany był nadzór o daleko idących kompetencjach. Wzmocnił on na tyle dyscyplinę na rynku bankowym, że w czasie funkcjonowania tego systemu żaden z deponentów nie stracił swoich środków (s.100). Tym samym Autor wykazał, że efektywność systemu gwarantowania depozytu nie zależy od charakteru prawnego systemu. Zarówno prywatnoprawny jaki publicznoprawny system może być efektywny, o ile efektywność mierzymy „długością funkcjonowania systemu, liczbą upadłych banków oraz tym, czy deponenci stracili swoje pieniądze” (s. 131).

Za szczególnie istotne uznać należy rozważania dotyczące powołania i funkcjonowania pierwszego na świecie powszechnego systemu gwarantowania depozytów (FDIC), który stanowi model dla przedstawienia rozwoju idei i praktyki gwarantowania depozytów w ogólności (s. 109 – 128). Słusznie Autor podkreślił, że „efektem wieloletnich doświadczeń amerykańskich jest wyposażenie FDIC w funkcje nadzorcze, pomocowe oraz uczynienie zeń organu ds. restrukturyzacji oraz uporządkowanej likwidacji, co czyni z niego przede wszystkim pomocowy organ prewencyjny”. To dobry wzorzec postrzegania gwarantowania depozytów jako celu pośredniego osiąganego dzięki ochronie stabilności („niedopuszczenie do nieuporządkowanej upadłości przedsiębiorstwa bankowego” – s. 132). Nie umniejszając walorów przedstawionych wyników analizy amerykańskiego systemu, argumentacja zyskałaby one na atrakcyjności gdyby Autor w większym stopniu odnosił je do Unii Europejskiej.

Wyniki analizy unijnego systemu gwarantowania depozytów stanowiącego element sieci bezpieczeństwa finansowego ujęte zostały w kolejnym rozdziale. Swoje rozważania Doktorant zaczął od aspektu integracji gospodarczej w Unii Europejskiej zwracając szczególną uwagę na metody zbliżania prawodawstwa. Dla podjętej problematyki istotne było wskazanie na rodzaje, osiąganey za pomocą dyrektyw, harmonizacji i różnice osiąganey za pomocą harmonizacji minimalnej i maksymalnej. Cenne jest zwrócenie uwagi na uzasadnienie odejścia od stosowania metody harmonizacji minimalnej i powiązanie tendencji do maksymalnego harmonizowania z kryzysem. Jak trafnie wskazuje Autor wyraża się ono w chęci budowania stabilnego rynku finansowego „dzięki ujednoczeniu i jak najściślejszemu zharmonizowaniu przepisów konstytuujących sieć bezpieczeństwa finansowego”(s.140). W innym miejscu

Doktorant przedstawił ciekawe, choć kontrowersyjne spostrzeżenie, że „równie dobrze daje się uzasadnić konieczność korzystania zarówno z minimalnej harmonizacji, jaki i unifikacji. Odpowiedni zestaw argumentów zostaje wybrany w zależności od cyklu (...), który upłynął od ostatniego kryzysu” (s.143). Autor zestawia ze sobą dwie kluczowe zasady funkcjonowania Unii Europejskiej: subsydiarności i solidarności. Podkreślając rolę zasady solidarności jako fundamentu jednolitego rynku finansowego, twierdzi, że zasada subsydiarności jej ustępuje. (s. 141). Z uwagi na znaczenie dla ustroju Unii Europejskiej zasady pomocniczości jej „zmiernych” stanowi interesujące zagadnienie, godne rozwinięcia przez Doktoranta.

Pewien niedosyt pozostawiają wyniki analizy osiągnięć Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego. Nie jest jasne jak ocenia Autor rolę Komitetu i jej wpływ na regulacje – tzw. pakiet CRR/CRD IV (s.143). Sporo miejsca Doktorant poświęcił roli systemu gwarantowania depozytów w unii bankowej. Za szczególnie ważne uznać należy wskazanie zakresu i roli powiązania Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego (ERRS) z systemami gwarantowania depozytów (SGD). W sposób klarowny Autor wykazał, że związek między ERRS i SGD wynika z ogólnej kompetencji ERRS do sprawowania nadzoru makroostrożnościowego nad całym systemem finansowym, ponieważ częścią tego systemu jest też instytucjonalnie SGD, natomiast funkcjonalnie ERRS nie pozostaje w bezpośrednim związku z SGD ponieważ system taki nie działa w normalnej sytuacji, tylko jest elementem zarządzania kryzysowego (s. 155). Doktorant zbadał również relację SGD do mechanizmu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji banków (*resolution*) i słusznie podkreślił wkład SGD w finansowanie procedury restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji (s. 165).

Przedstawiając w sposób kompleksowy instytucjonalne konstrukcje systemów gwarantowania depozytów w państwach członkowskich Autor poddał również analizie działanie oddziału instytucji kredytowej z siedzibą w państwie trzecim. Nie podzielam obaw Doktoranta w kwestii zakresu swobody przystępowania takiego oddziału do krajowych SGD. Stoję na stanowisku, że ustalenie, iż deponenci instytucji kredytowej z siedzibą poza UE chronieni są w sposób równoważny wymogom unijnym daje odpowiednią gwarancję (s. 173).

Finansowanie SGD to zagadnienie, któremu Autor poświęcił sporo uwagi. Na podkreślenie zasługują rozważania dotyczące skutków niedostosowania wysokości zgromadzonych środków do wysokości depozytów – zagrażające i powodujące opóźnienia w spełnianiu zobowiązań i niewypłacalność. Wykazując się wrażliwością na dobro ogółu i znajomością

badanej problematyki Autor wskazuje na problem zasilania zasobów SGD środkami publicznymi (s. 177). Krytycznie opowiada się za taką praktyką, wynikającą z interpretacji terminu dyrektywy 2014/49/UE: „alternatywne źródła finansowania krótkoterminowego” jako krótkoterminowego kredytu udzielanego przez krajowy bank centralny lub pożyczkę udzielaną ze środków budżetowych. Zgadzam się z Autorem, że takie rozwiązania stoją w sprzeczności z podstawowym celem ww. dyrektywy, zgodnym z głównym celem „pokryzysowego wysiłku prawodawczego w obszarze prawa rynku finansowego”, za jaki uznaje się „ograniczenie ryzyka ponoszenia kosztów kryzysów finansowych po stronie podatników” (s. 187). Finansowanie krajowych systemów gwarantowania depozytów zostało po kryzysie zharmonizowane w taki sposób, aby nie dopuścić do konieczności finansowania skutków upadłości instytucji kredytowej ze środków publicznych (s. 190).

Ciekawe i trafne spostrzeżenia dotyczą również aspektu pokusy nadużycia (*moral hazard*) gwarancji, szczególnie widoczny w świetle ekonomicznej analizy rozwiązań prawnych. Podzielam pogląd, że pożądany „jest taki poziom gwarancji, w którym korzyści z jego obowiązywania przewyższą maksymalnie niekorzystne oddziaływanie pokusy nadużycia” (s. 179). Doktorant poddaje również krytyce swobodę państw członkowskich (a w zasadzie krajowych SGD) w uznawaniu aktywów zabezpieczających zobowiązania do zapłaty instytucji kredytowych wobec instytucji gwarantowania depozytów za aktywa o niskim ryzyku, która zagraża bezpieczeństwu gromadzonych środków i nie jest spójna z zasadą maksymalnej harmonizacji (s.186). Obawy Doktoranta co do sposobu uiszczania składki na rzecz SGD uznać należy za uzasadnione.

Ostatni rozdział to wynik analizy dwóch odmiennych przykładów uregulowania krajowego systemu gwarantowania depozytów. Tłem dla rozważań szczegółowych jest charakterystyka niemieckiego systemu bankowego, którego niejednorodność ma wpływ na niejednorodność systemu gwarantowania depozytów. Słusznie Autor zwraca uwagę na uzwiązkowienie jako wyróżniającą cechę niemieckiego systemu bankowego. Efektem dostosowania niemieckiego porządku prawnego do norm unijnych było powołanie obowiązkowego systemu gwarantowania depozytów, który stał się uzupełnieniem dla funkcjonującego od kilkudziesięciu lat systemu dobrowolnego (ESF). Powołany w drodze ustawy obowiązkowy system zarządzany jest przez dwie instytucje – odrębne w zależności od formy organizacyjnoprawnej instytucji kredytowych należących do systemu. Z uwagi na większą

wartość prawoporównawczą w stosunku do polskiego systemu bankowego słusznie Doktorant skupił się na analizie systemu (a w zasadzie podsystemu), do którego należą banki prywatne i prywatne kasy oszczędnościowe – Systemu Rekompensat Banków Niemieckich (EdB). Trafnie jednak podniósł, że wiele cech jest wspólnych dla obu podsystemów. Są zorganizowane w formie zależnych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, których udziałowcami są związki banków, które zarządzane są przez podmioty prawa prywatnego (s.200). Autor nie ogranicza się do analizy normatywnej, ale sprawdza Edb w działaniu, co jest istotne z punktu widzenia weryfikacji postawionych tez badawczych. Stąd konstatacja, że niewielka liczba podejmowanych działań przez Edb świadczy o efektywności wcześniejszych ogniw sieci bezpieczeństwa (s. 202). Pewne wątpliwości może budzić określenie Funduszu Gwarancyjnego Związku Banków Niemieckich (ESF) mianem prywatnego niemieckiego systemu gwarantowania depozytów (punkt 4.1.3. s. 205) w odróżnieniu od „ustawowego systemu gwarantowania depozytów” (punkt 4.1.2. s. 197). Główna różnica pomiędzy tymi systemami sprowadza się do swobody udziału w nich niemieckich instytucji kredytowych, a nie ich charakteru prawnego. Niewątpliwie dobrowolny system ESF ma również prywatnoprawny charakter co wykazuje Autor. Bardzo interesujące jest wykazanie przez Autora jak ów charakter wpływa na cel działalności funduszu i motywy działalności. Trafnie Doktorant zauważa, że ochrona deponenta stanowi efekt uboczny, a ratowanie zagrożonego banku wiąże się ściśle z zapobieganiem utracie zysków. Oparta na zasadzie zaufania konstrukcja systemu ESF (s. 207) stanowi przeciwwagę dla dążeń prawodawcy unijnego.

Na uwagę zasługują rozważania dotyczące relacji obu podsystemów (EdB i ESF) w warunkach globalnego kryzysu, który dotknął niemiecki sektor bankowy w sposób szczególny (s. 208). Doświadczenia rynku niemieckiego wyraźnie wykazały słabości obowiązujących rozwiązań, w szczególności dobrowolnego samorządowego systemu. Podzielam zdanie Autora w kwestii oceny tego systemu jako samodzielnie niewystarczającego, również z uwagi na brak możliwości użycia gromadzonych środków na restrukturyzację i uporządkowaną likwidację - system *resolution* (s. 215).

Rozważania dotyczące polskiego systemu gwarantowania depozytów uznać należy za rzetelny wynik analizy opartej na prawidłowo dobranych źródłach. Docenić należy podjęty trud ustalenia, budzącego w doktrynie kontrowersje, statusu prawnego Bankowego Funduszu Gwarancyjnego i postawienie kluczowego dla prawnika pytania – o odpowiedzialność. Autor

słusznie łączy te kwestie i wskazuje jak charakter prawny funduszu wpływa na odpowiedzialność Skarbu Państwa za jego zobowiązania w przypadku niewypłacalności. Podkreśla rolę regulacji dopuszczającej finansowanie SGD ze środków pochodzących z kredytów krótkoterminowych z NBP oraz pożyczek budżetu państwa (s. 229-23), których interpretacja nie jest jednoznaczna.

Wnioski końcowe stanowią całościowe zestawienie uogólnionych konkluzji oraz podsumowanie przeprowadzonych w dysertacji rozważań. Autor odnosi się w nich do najistotniejszych kwestii związanych z weryfikacją trafności sformułowanych tez dysertacji. W tym sensie wnioski końcowe stanowią swoistą klamrę spinającą wcześniejszą, wnikliwą i obszerną argumentację. Zawarte w nich oceny oraz rozważania *de lege lata i de lege ferenda* w odniesieniu do obecnego stanu prawnego konstrukcji systemów gwarantowania depozytów, stanowią cenne wskazanie dla podmiotu regulującego przedmiotową problematykę.

VI. Język i dobór źródeł

Język rozprawy jest odpowiedni do wymogów stawianych pracom naukowym. Ocena ta odnosi się zarówno do języka polskiego, jak i do języka prawniczego. Walory języka prawniczego ujawniają się podczas analizy tekstów prawnych, orzecznictwa i doktryny. Rozprawa jest dobrze udokumentowana poglądami doktryny, umiejętnie dobranymi orzeczeniami oraz aktami prawnymi (polskimi, obcymi i unijnymi). Częste oceny krytyczne, wyrażanie własnych opinii dotyczących obowiązujących regulacji prawnych stanowią rezultat bardzo dobrej znajomości tytułowej problematyki.

Z uwagi na specyfikę badaną problematykę Autor nie uniknął problemu wynikającego z różnic w stosowaniu określonych pojęć w naukach prawnych i ekonomicznych (np. „płynnych przedsiębiorstw” - s. 64). Przy tak trudnym temacie, precyzja terminologiczna pozwoliłaby lepiej zrozumieć konstrukcję analizowanego systemu i wskazać odpowiedzialne podmioty. Przypisywanie odpowiedzialności systemowi (s. 10, s. 25, s.227), państwu (s.227, s. 230) czy rynkowi (s.151) uznać należy za skróty myślowe. Dostrzegalny gdzieś w pracy brak precyzji terminologicznej stanowi zapewne wynik wykorzystywania w pracy źródeł obcojęzycznych i trudności wynikających z tłumaczenia pojęć o innej konotacji w języku angielskim, jak chociażby „podpisanie umowy kredytowej” (s. 54) czy „obniżenie

odpowiedzialności” (s.213). Stąd zapewne uleganie przez Autora pokusie utożsamiania gwarancji z ubezpieczeniem (np. s. 20, s.120, s. 122, s.148, s. 172, s.180). Należy mieć na uwadze, że są to różne czynności prawne. Utożsamianie gwarancji z ubezpieczeniem rodzi pytanie o stosowanie przepisów dotyczących umowy ubezpieczenia. Mam również wątpliwości czy zawsze Autor posługuje się w sposób przemyślany terminami „klient” i „konsument” dostrzegając różnice w ich zakresie znaczeniowym (np. s. 28, s. 58). Podobnie jak w przypadku pojęć „system” i „instytucja” (np. s. 199-200). Na podkreślenie zasługuje unikanie w pracy używania zwrotów anglojęzycznych bez poszukiwania dla nich odpowiedników w języku polskim.

Należy jednocześnie podkreślić, że sposób prowadzenia wywodu charakteryzuje konkret i precyzja wypowiedzi, a sformułowania typu „systemy gwarancji depozytów powinny m.in. dysponować systemami i ...” (s. 149) są rzadkością i można je łatwo wyeliminować na etapie przygotowywania pracy do druku. Przed publikacją warto zwrócić ponadto uwagę na nieliczne nieścisłości językowe czy kolokwializmy (jak „obsługa zadłużenia” – s. 55 czy „zdjęcie upadku banku z podatników” - s. 22) oraz niefortunne zwroty językowe, jak „wyznaczenie maksymalnego poziomu zadłużenia, ponad który nie można wyjść..” (s. 177)

Praca jest doskonale przygotowana pod względem formalnym i edytorskim. Przy tak obszernej treści można było znaleźć tylko kilka tzw. literówek. Autorowi udało się uniknąć również powtórek treści i zasadniczo zachować konsekwencję terminologiczną.

VII. Konkluzja

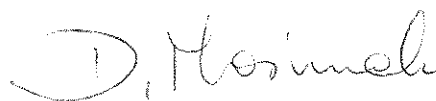
Konkludując stwierdzić należy, iż praca Pana Pawła Sebastiana Bafia wskazuje na jego dużą wiedzę z zakresu prawa finansowego, w tym w szczególności prawa rynku finansowego, która pozwoliła mu zgłębić i zaprezentować zagadnienia naukowe w sposób oryginalny. Prowadzi on swój wywód naukowy umiejętnie i elokwentnie, opierając się na przyjętych przez niego założeniach metodologicznych, przy wykorzystaniu najważniejszych aktualnych źródeł prawa i literatury przedmiotu. Dowodzi to spełnienia przez Doktoranta warunków koniecznych do ubiegania się o stopień naukowy doktora.

Dysertacja skonstruowana została w sposób prawidłowy, a rozważania Doktoranta świadczą o jego znajomości tematu i erudycji. Podkreślić należy, iż nie ogranicza się on jedynie do pozycji piśmiennictwa prawniczego, ale uwzględnia również dorobek myśli ekonomicznej

Wykorzystując obszerną literaturę przedmiotu, w dużej mierze obcojęzyczną, w sposób konsekwentny Autor uzasadnia swoje wnioski. Recenzowana rozprawa zarówno pod względem formalnym, merytorycznym, jak i metodologicznym spełnia kryteria poprawności. Problem badawczy jest istotny i w takim ujęciu bardzo mało rozpoznany w polskiej literaturze. Wszystkie wskazane powyżej drobne niedociągnięcia i uwagi polemiczne nie umniejszają wartości recenzowanego opracowania. Nie umniejszają również nowatorskiego charakteru rozprawy.

Podsumowując należy stwierdzić, iż przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgra Pawła Sebastiana Bafia pt. „Instytucjonalna konstrukcja systemów gwarantowania depozytów w Unii Europejskiej” spełnia wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U z 2017 r., poz. 1789).

W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgra Pawła Sebastiana Bafia do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.



dr hab. Dorota Maśniak prof. UG